

# GAZETA DORANNA

ILUSTRACJE

BIULETEN INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6676.

ow, piątek, 13 kwietnia 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 500 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

## Nie doszło do zgody prawicy z piastowcami!

### Atak pism prawicy na marsz. Trampczyńskiego.

Warszawa. (Tel. w.). (m) W obozie prawicowym nie ukrywają już teraz zdenerwowania z powodu wzrastających trudności w sprawie utworzenia rządu prawicowego opartego na stronnictwach prawej strony Izby i PSL. Piasta.

Prawdziwą sensację wywołało oświadczenie marszałka Trampczyńskiego, który w rozmowie z przedstawicielem „Kurjera Polskiego” podkreślił konspiracyjną próbę złożenia większości prawicowo-piastowej, zaznaczając, że większość ta „nie ma sensu”, a to dlatego, że nie umożliwi stworzenia rządu parlamentarnego. Marszałek Trampczyński podkreślił, że nowoplanowana większość rozbiła się już w zaraniu o kwestję osobistości.

Ta ewakuacja marsz. Trampczyńskiego wywołała na łamach „Gazety Warsz.” wybuch irytacji.

Prasa warszawska zapominając o tem, że marszałek Trampczyński był czołowym kandydatem ósemki przy wyborach do Senatu, pozwala sobie wobec marszałka na ton nieodpowiedni i zarzuca mu, że nie poruszył sprawy programu i wobec tego musi się zdanie jego uważać za osobisty pogląd. „Gazeta Warszawska” nazywa marsz. Trampczyńskiego „Ausländerem”, jakim właściwie był przed wojną i pozostał w znacznej mierze do dnia dzisiejszego.

Pozatem prasa warszawska bierze za złe prez. min. Sikorskiemu, że czyni starania o wyłączenie konserwatystów poznańskich od obecnej pracy.

Dodać jeszcze wypada, że emperowcy stanowczo przeciwstawiają się akcji p. Witosa i prawicy w utworzeniu nowego rządu.

### Jak biedna paniątka została milionerką.



(Do artykułu na stronie 6)

### Rząd gen. Sikorskiego pozostanie jeszcze długo.

#### Rokowania krakowskie nie doprowadziły do skutku.

Warszawa. (m.) Ożywiające się życie sejmowe i połączony z tem powrót wybitnych polityków, biorących udział w rokowaniach krakowskich do Warszawy, pozwoliły zorientować się nieco w pogłoskach, jakie kursowały na temat stworzenia nowej większości parlamentarnej. Stwierdzono już, że rokowania krakowskie nie przyniosły tych wielkich przesunień w stosunkach międzypartyjnych, jakie zapowiadały niektóre pisma. W Krakowie rozważano program pracy realnej, przedłożony przez p. Witosa. W pierwszym rzędzie omawiano sprawę reformy rolnej, a nadto kwestję podatkową, znajdującą się na porządku obrad Sejmu. Panuje opinia, że w sprawie reformy rolnej nie doszło do porozumienia między prawicą a ludowcami. W każdym razie umowa krakowska nie została sfinalizowana, a temsamem

o istnieniu bloku prawicowo-piastowskiego na razie mówić nie można. Wobec tego budowanie na tej

większości parlamentarnej koncepcja nowego rządu stała się problematyczna.

Zwrócić uwagę, że po powrocie z Krakowa poseł Witos usiłował skomunikować się z przedstawicielami Wyzwolenia i P. P. S. W tym celu odbył on z posłem Thugutem i Bartlem oraz z posłem Moraczewskim konferencję, na których miał przedstawić program Piastowców, zaznaczając, że ma obecnie wolne ręce.

Natomiast przywódcy prawicowi, zaniepokojeni rozmowami posła Witosa z lewicowcami, oświadczyli w formie kategorycznej, że w dążeniu do wygładzenia sytuacji poczynili w Krakowie daleko idące ustępstwa i że targ z posłem Witosem został tam ułty.

Koła prawicowe zapewniają, że pierwszym punktem, a zarazem warunkiem dalszych obrad w Krakowie, była sprawa gabinetu parlamentarnego prawicowo-piastowskie-

go, na co poseł Witos miał się milcząco zgodzić i tylko wskutek braku czasu do omówienia szczegółów nie przystąpiono. W sprawie reformy rolnej prawica poczyniła podobno krańcowe ustępstwa, zaś w kwestii podatku gruntowego zgodziła się na progresywność do wysokości trzykrotnej dla wielkich obszarów.

Pomimo tych zapewnień, przeważa w kołach politycznych przekonanie, że kwestja utworzenia gabinetu parlamentarnego jest tak trudna, iż rząd gen. Sikorskiego — być może zrekonstruowany — pozostanie jeszcze czas dłuższy na swoim stanowisku. Tę opinię uzmocnia wiadomość, że poseł Witos

nie chce być osobiście zainteresowany w kierowaniu sprawami państwa.

#### MODŁY O OCALENIE PATRYJARCHY.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna” donosi: Z powodu mającego się rozpocząć w dniu 11. bm. w Moskwie procesu przeciwko archimandrycie Tichonowi, biskup prawosławny Antoniusz, administrujący dycecją warszawsko-chełmską, polecił duchowieństwu prawosławnemu odprawienie nabożeństw o ocalenie patryjarchy we wszystkich kościołach dycecji warszawskiej. W Warszawie odbędą się nabożeństwa we wszystkich cerkwiach prawosławnych dnia 11. bm.

# Nieudany spisek litewsko-białoruski.

**Chciano oderwać Białoruś od Polski. — Postowie białoruscy aranżerami spisku.**

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Ujawniły się nowe sensacyjne szczegóły spisku mającego na celu oderwanie od Polski Białorusi. Cztery grupy powstancze białoruskie miały powstać na Litwie. Rząd niepodległej republiki białoruskiej miał się

dzielić w Kownie. Spisek ukamieniony jeszcze w 1921 roku, powstanie jednak miało zorganizować dopiero z wiosną 1923 roku. Aranżowaniem powstania zajmowali się postowie białoruscy do obecnego Sejmu. Je-

den z nich przeciwdziałał się, że posiadał 30 tysięcy partyzantów o rządzą kowieńskiego (!)

Winieszeni w tę aferę odpowiadają będą przed sądem za zdradę stanu.

## Zuchwały ton litewskiego karta.

**NIE UZNAJĄ NIGDY DECYZJI RADY AMBASADORÓW W SPRAWIE NASZYCH GRANIC WSCHODNICH!**

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Z Kowna donoszą, że rząd litewski rozsiewa wieści, iż Litwa nie uzna nigdy decyzji Rady Ambasadorów co do wschodnich granic Polski (!), jak również nie zgodzi się na prawo wolnej żeglugi statków polskich po

Niemnie, albowiem otwarłoby to wrota „polskiej propagandzie“ (!).

(Oczywiście tego rodzaju oświadczenia karta litewskiego nie zasługują na uwagę. Nie na nic więcej, jak na uśmieszek politykowania, świadczą bowiem tylko o zaślępieniu i ograniczeniu megalomanów kowieńskich.

średnica, przychylnego Niemcom, aby zapewnić sobie w ten sposób wdzięczność i poparcie Niemców na przyszłość. Wie zaś rząd angielski, że planowi obsadzenia Nadrenji przez wojska francuskie sprzeciwiłby się każdy rząd i wszystkie stronnictwa w parlamencie i z tego też powodu nie może przyrzec Francji poparcia tego planu.

Tak więc załatwienia sporu francusko-niemieckiego już w dniach najbliższych spodziewać się nie można. W każdym jednak razie zaznaczyć należy, że Anglia częściowo celu swego już dopięła, gdyż uznana została oficjalnie przez obie strony jako pośredniczka. Pertraktacje, toczone się między Francją a Niemcami za pośrednictwem Anglii rokuja też nadzieję, że spór ten mimo wszelkie trudności w niedługim czasie załatwionym będzie, tembardziej, że Anglia żąda od Niemiec kategorycznie przedłożenia Francji w najkrótszym czasie nowych propozycji ugodowych postulatów Francji bardziej uwzględniających niż wszystkie dotychczasowe. Niemcy zaś pomocy Anglii nie chcą się pozbawić.

Dr. Jeleń.

### WYRZUCONY PRZES FRANCUZÓW NIEMIECKI DYGNITARZ.

Berlin. (PAT.) „Berliner Ztg. am Mittag“ donosi, że sekretarz stanu Hamyn przybył dziś o godz. 9.30 do Berlina. Władze francuskie trzymały go do wczoraj wieczór, poczem otrzymał on od gen. Degoutte polecenie, by natychmiast opuścił obszar okupowany pod eskortą oficerską, a zarazem powiadomiono go, że w razie powrotu na teren okupowany, naraził się na najcięższe następstwa.

## Niemcom grozi blokada Hamburga i Bemu.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Prasa niemiecka donosi z Paryża, że w najbliższym czasie zostanie wyśtosowane do Niemiec ostateczne ultimatum w sprawie odszkodowań.

W razie, gdyby Niemcy uchyliły się od przyjęcia ultimatum zarządzonej zostanie natychmiastowa blokada Hamburga i Bemu przez flotę wojenną francusko-angielską.

## Rząd ang. poniósł ciężką porażkę.

**MIMOTO NIE ZAMIERZA USTĄPIĆ.**

Wiedeń. (AW.) Według doniesień z Londynu rząd angielski doznał w Izbie niższej ciężkiej porażki. Szło tu o kwestję dość podrzędnej wagi, mianowicie o zatrudnienie zasłużonych żołnierzy w służbie cywilnej. Stronnictwa robotnicze przy tej sposobności bardzo ostro atakowały rząd, poczem przy głosowaniu nad kwestją czysto technicznej natury

upadł wniosek rządowy, odrzucony 145 głosami przeciw 137. Członkowie stronnictwa robotniczego po owym głosowaniu domagali się bardzo stanowczo dymisji gabinetu. W kołach rządowych panuje jednak przekonanie, że gabinet nie poda się do dymisji i jeszcze raz przedłoży odrzucony wniosek.

## Telegramy.

**DEPARTAMENT SPRAW POLIT.**

Warszawa. (AW.) Dzienniki podają, że w ministerstwie spraw wewnętrznych utworzony zostanie departament spraw politycznych, w skład którego wejdą departament prezydjalny i część prasowego. Kierownictwo obejmie p. Łada. Cenzura teatralna i kinematograficzna odłączona ma być od wydziału prasowego i przyłączona do wydziału politycznego depart. bezpieczeństwa.

**O KANONIZACJĘ KS. BUTKIEWICZA.**

Warszawa. (AW.) Senator Koskowski na łamach „Kurjera Warsz.“ rzuca inicjatywę kanonizacji prałata Butkiewicza. „Rozumiemy“ — pisze p. Koskowski — „że podobna inicjatywa osób świeckich, nie obznajomionych z prawami kanonicznymi, może się wydać zbyt porywcza, ale czujemy, że odpowiada ona usprawiedliwionym oczekiwaniom i pragnieniom bardzo szerokich warstw społeczeństwa katolickiego, które uważa śp. ks. Butkiewicza za męczennika wiary“.

**5 MILJ. NA TANIE KUCHNIE.**

Poznań. (PAT.) Dzienniki podają, że prezes Rady ministrów Sikorski z okazji swego pobytu w Wielkopolsce złożył na ręce kanonika Zborowskiego 5 milionów marek na rzecz tanich kuchni.

**POŚWIĄTECZNE POSIEDZENIE SEJMU.**

Warszawa. (PAT.) 11. kwietnia. Jutro o godz. 16 odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu, pierwsze po ferjach świątecznych.

**PŁOTKI SOWIECKO-NIEMIECKIE.**

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Berlin i Moskwa puszczają znów w świat plotki o jakichś wojennych przygotowaniach Polski, których przejawem ma być przyjazd gen. Beronda do Warszawy. Te naiwne i bezsensowne plotki przedrukowują dzienniki niemieckie za sowieckimi i na odwrót.

**DOBRE MU TAK!**

Essen. (PAT.) Francuski sąd wojenny Werden zasądził radcę reżencyjnego Irmara, dyrektora kolei w Essen na 5 lat więzienia i 10 milionów marek grzywny za współudział w aktach sabotażu.

**ROJALIZM NA WĘGRZECH KWITNIE!**

Budapeszt. (PAT.) Wczoraj odbyło się nabożeństwo żałobne za króla Karola. W nabożeństwie wziął udział Naczelnik Państwa, członkowie rządu, oraz przedstawiciele władz.

**BELGJA I WŁOCHY NIE ZRZĘKNĄ SIĘ ODSZKODOWAŃ!**

Londyn. (AW.) „Daily Telegr.“ donosi, że ententa nie może przyjąć propozycji dra Stresemana, albowiem Belgja i Włochy nie zrezygnują ze swego udziału w sumach reparacyjnych, które według układu w Spa wynoszą 5 milionów marek w złocie dla Belgji, 4 milj. dla Włoch. Niemcy będą musiały w swych propozycjach podwyższyć sumę odszkodowań znacznie ponad 30 miliardów.

**AMERYKA STOSUJE REPRESJE WOBEC BOLSZEWIKÓW.**

Warszawa. (AW.) Departament Stanów Zjedn. unieważnił wizę paszportową pewnej Rosjanki, która zamierzała wygłosić w Stanach Zjedn. szereg odczytów na dochód akcji niesienia pomocy głodnym w Rosji. Motywem tej decyzji było wykonanie wyroku na duchownych katolickich, które wywołało oburzenie narodu amerykańskiego.

## Pośrednictwo Anglii w sprawie franc.-niem.

Lwów, 12. kwietnia.

Jako delegat rządu francuskiego bawił Loucheur dłuższy czas w Londynie, celem uzgodnienia stanowiska Francji i Anglii w sprawie zagłębia Ruhry. Pisma francuskie donoszą, że przyszło rzeczywiście do zbliżenia między stanowiskiem rządu francuskiego i angielskiego, że jednakże uzgodnienia stanowiska obu rządów nie osiągnięto. Loucheur oświadczył w Londynie imieniem rządu francuskiego, że Francja gotowa jest zgodzić się na zredukowanie ogólnej kwoty odszkodowań, przez Niemców zapłacić się mającej, pod warunkiem, jeżeli Anglia zgodzi się na plan Francji co do Nadrenji. Jak wiadomo, żąda Francja utworzenia z Nadrenji samodzielnego państwa, niezawisłego od pruskiego związku państw. Nadrenja, a przynajmniej przyczółki mostowe w Nadrenji miałyby być obsadzone siłami oddziałami francuskimi. Z powyższego wniosku Louchera wynika jasno, że Francja, licząc się z planami odwetu Niemców, pragnie przy sposobności załatwienia obecnego konfliktu zabezpieczyć się w pierwszym rzędzie przeciw ponownemu atakowi ze strony Niemiec. Rząd angielski przyjął z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie Louchera co do re-

dukcyj odszkodowań, oświadczył gotowość ustępstw także i ze swej strony, zaznaczył jednakże wyraźnie, że na plan francuski odnośnie do Nadrenji zgodzić się nie może.

Anglia zamierza odegrać w sporze francusko-niemieckim rolę po-

**„MICHELIN”**pneumatyki światowej sławy  
nadeszły do **AUTOGARAGE**  
Towar świeży. — Ceny fabryczne.**WITOLD TRANDA**

Lwów, ul. Podleskiego 2.

2702

**Jak zginął ks. Butkiewicz w „piwnicy śmierci”.****BOHATERSKA ŚMIERĆ KAPŁANA-MĘCZENNIKA.**

Warszawa. (AW.) Dziennik rosyjski, wychodzący w Warszawie „Za swobodę” w korespondencji z Wybarga przynosi następujące szczegóły zamordowania ś. p. ks. Butkiewicza.

Po ferowaniu wyroku śmierci ks. Cieplak i Butkiewicz zamknięci zostali osobno w celach więzienia Czerwycza. Obaj kilkakrotnie zwracali się do naczelnika więzień z prośbą o pozwolenie zobaczenia się przed śmiercią z pozostałymi towarzyszami niedoli. Prośbom ich stale odmawiano. Dnia 21. marca zawiadomiono arcyb. Cieplaka o zamianie ktry śmierci na 10-letnie więzienie. Ks. Cieplak spokojnie przyjął to do wiadomości, zapytując natychmiast o los ks. Butkiewicza. Członkowie Czerwycza odpowiedzieli ordynarnie, że go to nie obchodzi.

Naczelnik więzienia zawiadomił ks. Butkiewicza o zatwierdzeniu wyroku śmierci, komunikując mu, że musi gotować się do ostatniej drogi. Ks. Butkiewicz spokojnie przyjął

wieść o wyroku śmierci na siebie, prosząc tylko o możliwość widzenia się z ks. Cieplakiem. Spotkanie wyznaczono na 1. b. m. w celi arcybiskupa. Ks. Butkiewicz przypuszczał, że wobec tego egzekucja jego odbędzie się dopiero za parę dni. Jednakowoż w 2 godziny potem, wbrew obietnicy, naczelnik więzienia zjawił się u ks. Butkiewicza, zawiadamiając go, że wyrok śmierci zostanie na nim niezwłocznie wykonany. Ks. Butkiewicz prosił o 10 minut czasu na modlitwę. Po 10 minutach wprowadzono go do „piwnicy śmierci”. Równocześnie przewidziano specjalne kroki ostrożności. Posterunki na korytarzach powierzono zaufanym członkom Czerwycza, którzy czuwać nad tem, aby nikt z więźniów nie zanwałił, jak prowadzą skazańca. Na miejscu stracenia ks. Butkiewicz przeżegnał się, pobłogosławił kata i 2 jego pomocników i odwrócił się do ściany z modlitwą na ustach. Wystrzał katowski położył kres życiu czcigodnego kapłana.

**Walka sowietów z religią****NATRAFIA NA OPÓR.**

Warszawa. (Tel. wł.) (m). Komunistyczny zecerzy w Charkowie odmówili wbrew uchwale swej organizacji pracy we wtorek, 3. bm. jako 3-im dniu świąt

Wielkanocnych.

Fakt powyższy jest b. charakterystyczny dla nastrojów w Rosji w okresie wojny rządu sowieckiego z religią.

**Dodatki dla urzędników za kwiecień.**

Warszawa. (PAT.) 11. kwietnia. „Przegląd Wieczorny” informuje, że w piątek odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym między innymi będzie zdecydowana sprawa dodatku procentowego dla urzędników państwowych za mie-

siąc kwiecień, ustalonego przez Państwowy Urząd statyst. Według informacji tego dziennika dodatki ten będzie wypłacony natychmiast po uchwaleniu przez Radę Ministrów, tj. najpóźniej w poniedziałek.

**Ma nastąpić sekwestr cukru.**

Warszawa. (PAT.) Jak się dowiaduje „Przegląd Wieczorny” w nadzwyczajnym komisariacie dla walki z drożyzną jest opracowany pro-

jekt ustawy w sprawie sekwestru cukru, który to projekt w krótkim czasie wpłynie do Sejmu.

**Aresztowanie szajki groźnych bandytów.****SZAJKA GRASOWAŁA OD 4 LAT I MA NA SUMIENIU SZEREG ZBRODNI.**

(—). Przed dwoma dniami wyjechała ze Lwowa do powiatu przemyskiego ekspedycja policyjna i dokonała aresztowania szajki bandyckiej, złożonej z 16 osób.

Szajka ta stała pod komendą herszta-bandyty Marcina Górala r. Iwaśkowskiego. Oprócz ujętego Górala, należeli do niej: Anna Bas, kochanka herszta, Jan i Anna Zolotnik, dzieci herszta, aresztowani już dawniej przez policję Michał Szewców, Stefan Winnik, Stefan Horniak, Cyryl Liss, Hnat i Filip Bykowie, Wasyl Horyńczuk, Włodzimierz Brykoński, Stefan i Iwan Kulikowie, Jan Magalas i Mikołaj Popowicz.

Banda ta grasowała we Wsch. Małopolsce, a głównie w pow. przemyskim od 1919 r. i ma na swoim sumieniu 15 rabunków, 2 morderstwa i mnóstwo kradzieży.

W śledztwie bandy ci przyznali się do szeregu rabunków, popełnio-

nych w zimie ub. r. na drodze między Przemyślanami a Meryszczowem, do napadu na folwark w Melnej i folwark Jungmana w Lubieszce ad Bóbrka.

W dalszym ciągu stwierdzono, że szajka ta odznaczała się znakomitą organizacją. Dzielili się ona na trzy ekspozytury, mające swą siedzibę w Rychowicach, Bilce i Chlebowcach, które działały w ścisłym porozumieniu ze sobą.

W mieszkaniach bandytów znaleziono mnóstwo broni, biżuterii i zrabowanych rzeczy, przedstawiających wartość kilkunastu tysięcy mkp.

Całą szajkę sprowadzono wczoraj w kajdankach do Lwowa i dalsze dochodzenia spoczywają w ręku tut. urzędu śledczego. Aresztowanie tych znacznie do przywrócenia spokoju i łabandytów przyczynił się niewątpliwie do naszych kresach.

**SUKNA****W wielkim wyborze****TOWAR DROBNOY — CENY FABRYCZNE**

Sklep ot. a ty bez przerwy od 9 rano do 7 wieczór.

na ubrania męskie,  
sportowe, żakietowe,  
na spodnie, priczesy,  
raglany i płaszcze,  
na kostiumy i płaszcze  
dla pań**POLECA****FABRYCZNY ŚLAD SUKNA****LUDWIK RALSKI**Lwów, ul. Rutowskiego 17  
naprzeciw Katedry. 8879**Polityka gwałtu w Kłajpedzie.**

Kłajpeda. (PAT.). Litwini w dalszym ciągu uprawiają wobec mieszkańców Kłajpedy, broniących się strajkiem generalnym, politykę gwałtu. Wczoraj przy pomocy silnych oddziałów policji litewskiej przymuszano kupców do otwierania sklepów zamkniętych na znak protestu.

Zdaje się jednak, że pertraktacje prowadzone między Litwinami a przedstawicielami niemieckiej ludności doprowadziły wieczorem do porozumienia.

Bordeaux. (PAT.) Z Kłajpedy donoszą, że strajk generalny został częściowo zlikwidowany, robotnicy podjęli pracę.

**WIEDŃ WYPROSI EMIGR. UKRAIŃSKICH.**

Wiedeń. (PAT.) Policja wiedeńska oznajmiła przywódcą klubu ukraińskiego we Wiedniu, że działalność polityczna emigrantów ukraińskich, których liczba wynosi około 10.000, nie jest w Austrii pożądana, przyczem zapowiedziała rewizję dokumentów wszystkich emigrantów politycznych, przebywających we Wiedniu, między nimi także emigrantów węgierskich.

**PALAC W OLIWIE SIEDZIBA BISKUPÓW GDŃSKICH.**

Gdańsk. (PAT.) „Dziennik Gdański” donosi, że stary pałac w Oliwie, który w myśl projektu senatu gdańskiego, miał być przeznaczony na pomieszczenie kawiarni, będzie zamieniony na siedzibę biskupów gdańskich.

**POJEDYNEK MIĘDZY POSŁEM A REDAKTOREM.**

Rzym. (PAT.) Jutro odbędzie się w Brescji między posłem faszystowskim Farynazim a red. naczelnym „Avanti” Buffonem, pojedynek na szable, na b. ciężkich warunkach.

**BIULETYN III. TARGÓW POZNAŃSKICH.**

Poznań. (PAT.) Dnia 10. kwietnia ukazał się biuletyn III. Targów Poznańskich. Biuletyn obejmuje 58 stron tekstu i zredagowany jest w języku angielskim, francuskim i niemieckim.

**Z DNIA.****PRZYSZŁA KRESKA NA MATYSKA.**

Że z Rosseją jest batiuszka.  
Nowe groża jej odmetry.  
Lenin zwał się na łóżko,  
Paraliżem brzydkim tknięty.

Trocki też jest w śmierci spisie,  
Srogi rak go w szczypcach ścisła.  
Oto tak nemezis mści się:  
Przyszła kreska na Matyska.

Nemo.

**Na pocztówce.**

Szanowna Redakcjo!

Tyle już mówiono i pisano o zwalczaniu drożyzny, że nie od rzeczy będzie podać jeszcze jeden środek tej walki, jaki z powodzeniem zastosowały kobiety amerykańskie.

Oto szereg pań z kolonii polskiej za wspólnym porozumieniem zorganizował bojkot artykułów żywności w ten sposób, że np. przez tydzień lub dwa tygodnie wstrzymywano się gremialnie od zakupu mięsa, potem na taki sam okres czasu bojkotowano mleko, masło, jaja, według itd. Taki częściowy bojkot

nie odbił się dotkliwie na gospodarstwie domowym, natomiast zmusił kupców, nie mogących pozbyć towaru — do obniżenia cen.

Warto, aby i nasze panie pomyślały o takim niezawodnym sposobie walki z drożyzną.

Czytelnik „Gazety Porannej”.

**2 sali koncertowej.****(Koncert Emanuela Feuermana.)**

Lwów, 12. kwietnia.

Po skrzypku Zygmuncie Feuermanie, który występował u nas przed kilku tygodniami przyszła kolej na jego brata Emanuela, wiolonczelistę. Wśród publiczności ujawniała się tendencja zestawiania wysiłków artystycznych obu braci i wysnuwania wniosków ostatecznych na korzyść jednego lub drugiego. Objęły się tedy o uszy zdania diametralnie różne, co się jednak tłumaczy nie tylko „różnorodnością” przekonań, ale również niewspółmiernością zestawionych przesłanek. Rezygnując więc z rozwiązywania problemu, który z młodych artystów wznosił się wyżej — skrzypek czy wiolonczelista — należy stwierdzić, iż Emanuel Feuerman jest naturą nawskróś muzykalną, owa zaś wrodzona muzykalność nadaje jego sztuce specyficzne piętno, która musi zjednać słuchaczy dla artysty, dysponującego ponadto pięknym tonem i doskonale wyrobioną techniką. Zapewne słuchając przed kilku laty jeszcze gry jego poznawało się talent „cudownego dziecka” i nie dostrzegało drobiazgów, których nie przebacza się dojrziałemu artyście. Emanuel Feuerman przestał już być „cudownym dzieckiem” — do dojrzalszości artystycznej dochodzi obecnie. Że najwyższy jej stopień z czasem osiągnie to pewne. Przemawia za tem wiele okoliczności, chociażby interpretacją muzyki klasycznej (Bach, Boccherini), która miejscami frapowała trafnością ujęcia. Jeżeli jednak tu i ówdzie można było dostrzedz pewne niedociągnięcia, to należy z nich młodego wiolonczelisty rozgrzeszyć — nie jego to bowiem wina — ale owego niebezpiecznego wieku, w którym często „cudowne dzieci” stają się zupełnie przeciętnymi młodzieńcami.

J. B.

# Jak się fałszuje banknoty?

## Światowa centrala fałszerzy pieniędzy w Wiedniu

NAJŁATWIEJ FAŁSZUJE SIĘ LIRY WŁOSKIE. — NAJGENIALNIEJSZY FAŁSZERZ OBECNEJ DOBY.

(ch) Fałszerstwo banknotów wszelkiego rodzaju zatacza coraz szersze kręgi. — Jak podają pisma zagraniczne światową centralą najgenialniejszych fałszerzy banknotów pieniężnych jest obecnie Wiedeń.

Niezwykle ciekawe uwagi na ten temat podaje jeden z wyższych urzędników policji wiedeńskiej, zajmujący się oddawna śledzeniem fałszerzy banknotów. Twierdzi on, że zawód ten jest bardzo ciężki.

Skutkiem bowiem niezwykle postępu techniki graficznej sporządzenie udatnych fałszyfikatów wymaga niesłychanie wiele technicznych środków pomocniczych, no i w związku z tem dużych wkładów pieniężnych. Podczas gdy przed wojną fałszowaniem pieniędzy zajmowali się nieco rzecznicy technicy i rysownicy, przy pomocy zupełnie skromnych środków i na małą skalę, zadowalając się małymi zyskami, to dziś fałszerze banknotów muszą swój proceder uprawiać na wielką skalę, masowo, aby pokryć olbrzymie koszty produkcji. Aby więc stać się fałszerzem banknotów — wygląda to trochę na paradoks — trzeba mieć dużo pieniędzy. — Fałszerze banknotów tworzą więc całe świetnie zorganizowane kon-sorcja, a praca podzielona jest w ten sposób, że część członków subwencjonuje przedsiębiorstwa, część zaś troszczy się o stronę techniczną i spieniężanie banknotów. Techniczny personel rekrutuje się przeważnie z fotografów, rysowników lub drukarzy. Wogóle można powiedzieć, że najlepszych i najbardziej pomysłowych fałszerzy w tym kierunku dostarcza stan fotograficzny.

Ciekawą jest rzeczą, które banknoty fałszuje się najłatwiej? Otóż wykazano, iż fałszowanie franków szwajcarskich i amerykańskich dolarów nie przedstawia wielkich trudności. Jedyną większą trudność przy fałszowaniu dolarów stanowi sporządzanie jednolitego papieru jedwabnistego. Stosunkowo

najłatwiej fałszuje się noty

lirowe,

których niezliczona wprost ilość kursuje po świecie. Wiedeń szczególnie zalany jest fałszywymi lirami. Tak np. niedawno władze włoskie wpadły opodal Genui na ślad fabryki lirów, przyczem zekwestionowały

100 milionów fałszywych lirów.

Najnowsza technika fałszerstwa banknotów zmierza do t. zw. podnumerowania banknotów. Szczególnie uprawia się ten proceder przy dolarach. Specjalista radyrkuje delikatnie cyfrę jednodolarowego banknotu, aby potem zręcznie i kunsztownie wstawić tam cyfrę 50 dolarów. Jestto oczywiście zabieg niezmiernie trudny, który poprostu porównać można z poważnym i niebezpiecznym zabiegiem operacyjnym. — A mimo wszystko fałszerstwo banknotów kwitnie!

W końcu warto wspomnieć o jednym z najgenialniejszych fałszerzy banknotów obecnej doby. Jest nim młody niedawno fotograf

Zizamann, osławiony fabrykant marek polskich, obdarzony — jak twierdzi wiedeńska policja kryminalna — rozlicznymi przymiotami fachowymi jak również niezwykłym zmysłem inwencyjnym i organizatorskim.

Konsorcjum, na którego czele stał było świetną, wzorowo prowadzoną spółką akcyjną. O zdolnościach Zizamanna świadczyć może fakt, że w „atelier“ znaleziono

skomplikowane kunsztowne maszyny jego własnego pomysłu.

Działalność Zizamanna była bardzo ruchliwa. W samym Frankfurcie zdołał puścić w obieg

20 milionów fałszywych marek polskich.

Ale i jemu powinęła się w końcu noga i dziś za sprawki swoje odpowiadać musi długoletniemi ciężkimi więzieniem.

## Tajemnica pływającej butelki.

ZBRODNIARZ DRECONY WYRZUTAMI SUMIENIA. POPELNIŁ SAMOBÓJSTWO. — TAJEMNICZA KARTKA. — KTO JEST MORDERCA?

Warszawa. Tel. wł. (m). Dzieci, bawiące się nad rzeką Jeziorka w okolicy Warszawy, znalazły pływającą po wodzie zakorkowaną butelkę, w której mieściła się karteczka. Kartkę tę oddano policji. Była ona zaadresowana do p. Błońskiego w Warszawie i brzmia następująco:

„Drecony wyrzutami sumienia, przyznaje się, że jestem mordercą. O

zbrodnię proszę nikogo nie winić, sam bowiem 26. marca 22 roku zamordowałem 3 osoby. Drecony wyrzutami sumienia, odbieram sobie życie. Djonizy“.

Obecnie policja, mając w ręku tajemniczą kartkę, zajęła się bliżej jej adresatem p. Błońskim i jest nadzieja, że po nitce dojdzie do kłębka i wydobędzie na światło dzienne tajemnicę krwawej zbrodni z przed roku.

## Komik teatralny w roli złodzieja.

TRYBUNAŁ ZANOSI SIĘ OD ŚMIECHU — A POTEM WLEPIA MU CZTERY LATA KOZY.

(p.) Bardzo popularny komik berliński, Maks Blaschke, nie zadowolili się robieniem kawałów na scenie, ale urządził publiczności poza sceną nadprogramowe niespodzianki i to incognito, nie żądny za nie oklasków.

Oto postarał się o fałszyfikaty znaczków wydawanych w garderobach i badź to podczas przedstawienia, badź natychmiast po jego ukończeniu podejmował sam, lub za pomocą żony zdeponowane pod odpowiednimi numerami rzeczy.

Operując z niemałą zręcznością zdołał sobie w ten sposób urządzić wcale ładny skład garderoby męskiej i damskiej.

Ale każdy dowcip musi się raz skończyć. Przechwycony wreszcie na go-

racym uczynku, został zawieszony przed oblicze surowej Temidy. Komik i tu nie chciał zrezygnować ze swej roli. Po stawieniu się przed trybunałem zażądał odłożenia rozprawy na później, bo obecnie nie jest dysponowany, cierpiąc od pewnego czasu na bezsenność. Gdy trybunał nie uwzględnił naturalnie jego wniosku, dawał na pytania tak nieoczekiwane a nieprzewidywalne komiczne odpowiedzi, że zarówno sędziowie, jak i całe audytorjum zanosilo się od śmiechu.

Niemniej zakończenie tej kabaretowej rozprawy było mniej wesołe, szczególnie dla jej głównego aktora. Sędziowie wydali bowiem całkiem poważny wyrok, skazujący amatora cudzej garderoby na cztery lata więzienia.

## 15-letni mąż ojcem dziecka.

SENSACYJNY PROCES O ALIMENTA.

Niezwykły proces o unieważnienie małżeństwa toczył się w sądzie policyjnym w Londynie. Powództwo o rozwód wszczęli rodzice niejakiego Williama Simsona, który zawarł małżeństwo, będąc niepełnoletnim, ze znacznie starszą od siebie osobą. Owocem tego związku było dziecko płci męskiej.

W toku zeznań okazało się, że William podał się za starszego i został na tej podstawie prawnym mężem dwa

razy od siebie starszej miss Nelly Brown.

Sprawę przesłano sądowi rozwodowemu, który małżeństwo unieważnił, ponieważ Simson, zawierając je, miał dopiero lat 15.

Alimenty na utrzymanie dziecka płacić będą rodzice Simsona, do czasu, gdy William dojrzeje i sam będzie ponosił koszty ojcostwa.

## Słodkie zoneczki — trucicielki.

SENSACYJNA AFERA ZBRODNICZA.

(p.) W Berlinie toczy się obecnie proces przeciw dwóm żonom, oskarżonym o systematyczne, powolne trucie swych mężów.

Dwie młde zoneczki były serdecznymi przyjaciółkami i w czułych, codziennych listach zdawały sobie wzajemnie relacje z postępu swoich szatańskich zabiegów. Listy te stanowią obecnie najważniejszy materiał obciążający. Odczytywane na rozprawie budzą wśród publiczności i członków trybunału dreszcze najwyższej zgrozy. Trudno wprost wyobrazić sobie, aby istoty ludzkie i w dodatku kobiety, mogły posładać tyle wyrafinowanego okrucieństwa, mogły

doznawać tak łacie piekłej radości śledząc dzień po dniu skutki arszeniku,

**DLA** TYCH, którzy jeszcze nie WIDZIELI  
Dziś po raz ostatni  
**LUCREZIA BORGIA**  
najświetniejszy film tego sezonu w Marysienice i Koperniku.

którym powoli zatrąwały swych mężów.

Oto kilka ustępów z tych szatańskich zwierzeń:

Jedna z przyjaciółek pisze do drugiej: Miałam tej nocy przecudny sen: mąż mój już umarł. Pełna radości obudziłam się. Ale to nie była prawda.

Ten wieprz żyje jeszcze.

Druga w odpowiedzi opisywała z cynizmem cierpienia, jakich doznawał jej mąż pod wpływem działania trucizny: „Cierpi tak, że zupełnie nie może spać. Formalnie drapie się po ścianie z bólem. Ale ja mu nie pofolguję, musi umrzeć.“

A dalej w innym liście znajduje się dobra rada: „Nie pozwól mu wychodzić na ulicę, gdyż jest on już tak słaby, że może upaść na ulicę, a wtedy wleźby go do szpitala i wszystko by się wykryło!“

Tego rodzaju listów znajduje się przeszło sześćset w aktach sądowych. Jak widać z tego, słodkim zoneczkom nie brakło cierpliwości w powolnym a nieznacznym wykonywaniu swego szatańskiego planu.

## Wieża Sary Barnhardt.

(p.) Kult Francuzów dla świeżo zmarłej wielkiej tragiczki niema granic. Obecnie stowarzyszenia odbudowy osiedli postanowiło założyć wieżę, noszącą nazwisko Sary Barnhardt.

Syn Wiktora Sardou, znany architekt Piotr Sardou, zajmie się wykonaniem planów tego dzieła, ntrwałającego pamięć znakomitej artystki.

Pierwszeństwo w osiedleniu się w tej „wieży“, która ma doprowadzić do idealu typ sielskości, będą mieli członkowie zawodów wyzwolonych: literaci i artyści.

## Pamiętki po Marii Stuart.

(f) W Londynie sprzedano — przeważnie dla Ameryki — szereg pamiętek po nieszczęśliwej królowej Szkocji. Powoduje za ocean cenny wistorek, wysadzany perłami i diamentami, która Maria dostała w dzień ślubu od męża, Francuskiego króla, jakoteż zegar, подарowany przez nią w dniu stracenia jednej ze służących. Inne pamiętki zdołano utrzymać w kraju dzięki składowej akcji, w której wzięła udział także para królewska i ks. Wągli.

## 400 milionów dolarów.

John D. Rockefeller, jeden z najbogatszych ludzi świata, ofiarował dzieciom swym wszystkie akcje potężnego trustu naftowego. Syn jego dzierży więc obecnie 7,638,390 udziałów w Standard Oil Comp. i ściga z nich tytułem samej tylko dywidendy rocznie 10 milionów dolarów.

Jak twierdzą fachowcy, akcje te przedstawiają wartość 400 milionów dolarów.

## NADESŁANE.

### ASFALT

ter węglowy, pape dachowa i materiały budowlane poleca po cenach konkurencyjnych, wykonuje też wszelkie roboty asfaltowe firma „ASFALIT“, Lwów, ul. Panieńska 9. 2665

**BERTA BINDLER, Akademicka 28,**  
powróciła z zagranicy i pokazuje najnowsze francuskie modele. 2714-3

Tylko kilka dni jeszcze!

Tylko kilka dni jeszcze!

# MODELE DAMSKIE

Hotel Krakowski, II. p., 204—205.

2733

## Walka o kilimy glinińskie.

(d) Od niejakiego czasu w piśmiach miejscowych pojawiają się ogłoszenia Zarządu Szkoły tkackiej w Glinianach, podające do wiadomości, że w łwowskiej szkole przemysłowej odbywa się detaliczna sprzedaż kilimów glinińskich, które rzekomo są jedynie prawdziwymi fabrykatami glinińskimi.

Dziwny ten krok nauczycielki szkoły przemysłowej p. Jurajdowej, której mąż jest dyrektorem szkoły kilimkarskiej w Glinianach, wywołał w przemyśle kilimkarskim i wśród kupców żywe zamieszanie, gdyż w ten sposób paraliżuje się każdą inicjatywę prywatną tak w fabrykacji, jak w sprzedaży.

Szkola w Glinianach jest subwencjonowana przez rząd, a zadaniem jej jest szkolenie pracowników w kilimkarstwie, co też na oku mają kursa w tut. Szkole przemysłowej. W ślad zatem produkcja tych uczniów powinna być sprzedawana kupcom. Tymczasem p. Jurajdowa potrafiła się tak urządzić, że uzyskała zezwolenie na sprzedaż kilimów w lokalach Szkoły przemysłowej i to w takich godzinach, w których powinna sprawować funkcje nauczycielki. Tak więc instytucję rządową, utrzymywaną kosztem publicznym zamienia się wprost w lokal handlowy.

W dodatku, wydając olbrzymie sumy na ogłoszenia, instytucja państwowa wprost zabija przemysł kilimkarski, gdyż publiczność wprowadza w błąd, twierdząc, że tylko wyroby tej szkoły tkackiej są prawdziwie glinińskie, a w ślad za tem inne wyroby określa jako „naśladowalstwa” chociaż one są wyrabiane w Glinianach przez wytwórców prywatnych. Fabrykacja kilimów jednak nie wymaga żadnej tajemnicy fachowej. Każdy wytwórca stara się jedynie o wzory. A że kilimy prywatnych wytwórców uchodzą za solidny produkt, świadczą wielki eksport tychże zagranicę i obrot w kraju przez poważne firmy.

Przeciwieństwo nawet fabrykaty glinińskie prywatnych wytwórców należy uważać za solidniejsze niżli wyrabiane na kursach szkoły tkackiej w Glinianach i w szkole przemysłowej we Lwowie. Przede wszystkim prywatni wytwórcy we

łasnym swoim interesie zatrudniają siły fachowe i dobrze już wyszko-

## Przedwczesny eksport jaj.

Jak donoszą nam z Warszawy, w najbliższych dniach rozpocząć się ma eksport jaj z kontyngentu wiosennego. Wiadomość powyższą przyjąć musimy z całym zastrzeżeniem, gdyż pojąć nie możemy, jak Nacz. komisarz dla walki z drożyzną zezwoliłby mógł na wywóz jaj już teraz, gdy wskutek opóźnionej pory wiosennej obecna produkcja ledwo wystarcza na pokrycie rynku wewnętrznego.

Ze strony poważnych sfer facho-

lone, a zarazem starają się, aby towar ich był pierwszej jakości, podczas gdy na kursach wyrabiają kilimmy sity początkujące, nie wyszkolone, którym wszystko jedno, jak dana praca zostanie wykonana.

Jak się dowiadujemy sprawa ta będzie tymi dniami poruszona w Sejmie, chodzi bowiem o to, aby w samym zarodku nie dławiono tak pięknie rozwijający się u nas przemysł kilimkarski.

wych zapewniono nas, że rozpoczęcie eksportu jaj przed końcem bieżącego miesiąca spowodowałoby niechybnie gwałtowną zwyżkę cen jaj na rynku wewnętrznym, co chyba zupełnie przeciwnie jest kierunkowi polityki handlowej p. Hartieba.

Liczymy napewno, że miarodajne czynniki zechcą położyć tamę rozszerzaniu pogłosek które już same spowodować mogą nieuzasadnioną zwyżkę artykułów pierwszej potrzeby.

## Ograbiał polsk. żołnierzy z mundurów.

(—). W okr. sądzie karnym odpowiadał wczoraj przed sędzią przysięgłym 22-letni Stefan Maćków z Werszewy za obrabowanie z mundurów w 1920 r. polskich żołnierzy, wziętych do niewoli bolszewickiej. Po przeprowa-

dzonej rozprawie trybunał skazał Maćkowskiego na 3 lata ciężk. więzienia z obustrzennymi. Rozprawie przewodniczył r. Mayer, oskarżał prok. Paklikowski, bronił adw. dr. Hankiewicz.

## Planował zamach na „amerykanów”.

(—). Onegdaj przyłapano w lesie obok Jeżowa Nowego Wasyła Okonia wraz z tłumokiem garderoby, pochodzącej z kradzieży u Mendla Mondscheina

f. Bremera z Wierzbian ad Jaworów. Przy złodzieju znaleziono spis bogatych mieszkańców z pow. cieszanowskiego, posiadających dolary.

## Kronika.

Lwów, 12. kwietnia.

Powrót premiera Sikorskiego. Wczoraj w nocy wrócił do Warszawy premier Sikorski i obejmuje z dniem dzisiejszym urzędowanie.

Emil Bourgeois przybędzie do Lwowa. 17. bm. przybywa do Polski znakomity uczyony francuski prof. Emil Bourgeois. Prof. Bourgeois ogłosił w okresie rozstrzygania sporu o G. Śląsk źródłową pracę, w której wykazał prawa Polski do G. Śląska. P. Bourgeois przybędzie najpierw do Krakowa, gdzie wygłosi 5 prelekcji. Dnia 25. bm. uda się do Lwowa.

List p. Amalii Kasprowiczowej. Otrzymałszy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Z okazji mojego 50-letniego jubileuszu otrzymałam tyle dowodów uznania i życzliwości, a nie mogąc każdemu osobno podziękować, zasłałam tą drogą z głębi serca płynące staropolskie „Bóg zapłać”.

W szczególności poczuwam się do obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie Reprezentacji i komisji teatralnej król. stol. miasta Lwowa, Ludwikowi Hellerowi w Warszawie, Centralnemu Związkowi Artystów scen polskich w Warszawie, oraz wszystkim Jego Gniazdom, Syndykatowi dziennikarzy polskich i całej prasie, Wydziałowi Kasy Narodowej we Lwowie, jak również moim kochanym Kolegom i Koleżankom tak miejscowym jak zamiejscowym, jak również przybyłym z całej Polski gościom, którzy przyczynili się do uświetnienia mego wielkiego święta.

Amalia Kasprowicz.

Konkurs literacki. Zawod. Lwowski Związek Literatów ogłasza konkurs na wiersz liryczny dowolnej treści, objętości najwyżej około 50 wierszy dla poetów mieszkających we Lwowie, którzy ogłaszali już swe utwory drukiem w książce, lub czasopiśmie. Termin nadsyłania utworów do 20. bm. Ogłoszenie wyniku konkursu 10. maja br. Pierwsza nagroda wynosi 50.000 mkp., kursowy zastrzega sobie prawo innego druga 30.000 mkp., przyczem sad kon-

rozdziłu powyższych kwot. W skład sądu wchodzi: dr. W. Jampolski, E. Jedrkiewicz i St. Rossowski. Utwory, pisane tylko piśmem maszynowym, a zaopatrzone w godło, umieszczone także na zanikniętej kopercie, zawierającej nazwisko i adres autora, uprasza się nadsyłać do Sekretariatu Związku Literatów, ul. Ossolińskich 11, III. p.

Z Syndykatu dziennikarzy pol. Posiedzenie nowowybranego wydziału odbędzie się w Kasynie i Kole lit.-art. w piątek, 13. bm. o g. 5 popoł. W godzinę później, tj. o g. 6. wiecz. dalszy ciąg Walnego zgromadzenia.

Red. Zygmunt Fryling z okazji 50-lecia swej pracy dziennikarskiej złożył pół miliona Mkp. na Syndykat dziennikarzy pol. i na Tow. dziennikarzy pol.

Z Dyrekcji kolei państwowych. Nakładem M. K. Z. wyszły z druku i są do nabycia w głównej kasie Dyrekcji kolei obowiązujące od 1. kwietnia podręczniki: 1) Spis stacji, przystanków i ładowni P. K. P. z mapą orientacyjną, zawierający dane o czynnościach ekspedycyjnych stacji, spis stacji zdawczych na kolejach obcych państw, spis agencji celnych, stacji miejskich i kolejowych przedsiębiorstw przewozowych. 2) Cennik wykaz odległości taryfowych z odległościami od i do stacji całej Polski.

Zgon wybitnego ekonomisty. Dziś w nocy zmarł w Warszawie nagle poseł prof. Henryk Radziszewski, znakomity ekonomista. Ur. w r. 1873, studiował w Belgii i Francji. Po powrocie do kraju, dał się poznać jako autor szeregu dzieł z dziedziny historii gospodarstwa społecznego. Był jednym z najdzielniejszych członków Sejmu w charakterze spraw gospodarczych i skarbowych.

Rocznica Raclawicka. Ku uczczeniu rocznicy bitwy raclawickiej odbędzie się w niedzielę, dnia 15. kwietnia 1923 r. w sali Teatru Małego przy ul. Gródeckiej uroczysty obchód o godz. 3. popoł. Słowo wstępne wypowie kurator ks. dr. Sadowski. Członkowie odegrają komedję w dwóch aktach Narzyńskiego pt. „Pan Prezydent w kłopotach” i obraz dramatyczny w jednym akcie pt. „Kościuszkę w więzieniu”.

Wielki Kiermasz wiosenny w sali Sokoła-Macierzy urządzi w niedzielę,

15. bm. Koło Matek VIII gimn. z nast. programem: O godz. 11. rano Koncert spacerowy orkiestry 26 pp. Wstęp 1000 mkp. — O godz. 4. popoł.: Podwieczorek z urozmaiconym programem, między innymi: Komedja w 1 akcie Aleks. Fredry pt.: „Zręczność i przekora”. Wstęp 2000 mkp. Dla młodzieży szkolnej 1000 mkp. Dochód przeznaczony na Kolonje wakacyjne.

(—). Futra do odebrania. W depozycie urzędu śledcz., przy ul. Kazimierzowskiej 30, znajduje się jedno futro damskie selskinowe i jedno męskie kangurów, które zakwestjonowano u blatnika Abrahama Handla r. Baumgartena. Poszkodowani mogą futra te oglądać w godzinach urzędowych.

(—). Za stare grzechy. Georg Dresler, właściciel sklepu galanterijnego przy ul. Gródeckiej 42, oddał w ręce policji Salke Marcel. Aresztowana przed 6 miesiącami skradła w jego sklepie towar, wartości 24.000 mkp.

(—). Samobójstwo po planem. Aleksander Kraus, rymarz z zarządu dóbr w Chodorowie, popełnił onegdaj samobójstwo przez powieszenie się. Jako przyczynę samobójstwa podał denat w liście pozostawionym rozstrój nerwowy i nalogowe pijaństwo.

(—). Ciekawa zguba. Na ulicy Issakowicza znaleziono wczoraj nieżywy płód 6-miesięcznego chłopca, który oddano do zakładu anatomji.

(—). Lichtarze z bożnicy. Jakiś tajemniczy osobnik przyniósł wczoraj do mieszkania Szajgi Waitera przy ul. Szpitalnej 21 dwa połamane lichtarze, poczem ulotnił się. Waiter rozpoznał te lichtarze jako ukradzione onegdaj w bożnicy przy ul. Boimów 37 i zdeponował je w V. komisariacie.

(—). 90 milionów z dymem. W Muranowcach koło Jaworowa spłonęły zabudowania gospodarskie Anny Dolewicz i Pawła Wusa, wartości 90 milionów mkp. Pożar powstał skutkiem wadliwej budowy komina. Mimo kilkakrotnych alarmów, straż pożarna z Jaworowa nie przybyła.

Rada Nadzorcza Akcyjnego Banku Hipotecznego zawiadomiała, że 55 Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy odbędzie się we Lwowie w poniedziałek 3. kwietnia 1923 o godzinie 10 rano. Termin zgłoszeń akcji, celm wzięcia udziału w tem zgromadzeniu upływa z dniem 15 kwietnia 1923.

## Prof. dr. Węglowski OPERATOR

ordynuje od godz. 3—4 po południu  
ul. Łyczakowska 1. 30.

8339

Turczyńska Janina, śpiewaczka ulubienica warszawskiej publiczności, której występy cieszą się stałą wielką frekwencją publiczności, wystąpi raz jeden we Lwowie w sali „Ogniska Oficerów Załogi Lw.” w poniedziałek 16. kwietnia 8.15 wieczorem. Koncert ten budzi wielkie zainteresowanie, zwłaszcza w sferach śpiewackich. Bilety w składzie nut Seyfartha.

2691-2

## Z teatrów

W sprawie biletów zakupionych na „Frasquite”. Bilety zakupione w Nuzle na piątkowe przedstawienie (13. bm.) „Frasquite” są ważne na 20. bm. również na „Frasquite”.

Sprzedaż biletów na Cykl Wagnerowski. Dziś t. j. we czwartek rozpoczęła się we wszystkich kasach teatralnych sprzedaż biletów na Cykl Wagnerowski. Jak wiadomo, Cykl odbędzie się w sobotę, we wtorek i czwartek.

Teatr Wielki.

Czwartek, 12. kwietnia: „Rigoletto”.  
Piątek, 13. kwietnia: „Orle”.

Teatr Mały.

Czwartek, 12. kwietnia: „Rozkosze domowego ogniska”.

Piątek, 13. kwietnia: „Brat marnotrawny”.

Teatr Nowości.

Czwartek, 12. kwietnia: „Japonka”.  
Piątek, 13. kwietnia: „Japonka”.

—o—

Turczyńska Janina, śpiewaczka koncert w poniedziałek 16. kwietnia 8.15 wieczorem w sal „Ogniska Oficerów Załogi Lw.” Fredry 1.

2691-2

## NADESŁANE.

„JAWOR” — POLSKA FABRYKA  
WYROBÓW STOLARSKICH

Spółka z ogr. odp.

— LWÓW, ul. Kochanowskiego 1. 4. —  
wyrabia różne urządzenia domowe, w  
składach fabryki ma na sprzedaż sy-  
pialnie, jadalnie, biurowe urządzenia itp.  
po cenach fabrycznych — wykonane  
solidne. 8732

KAPIELE MORSKIE GRADO PRZY  
TRYJĘSCIE.

Hotel-Pensjonat „Esplanade”. Pierwszo-  
rzędny dom rodzinny, wina. Położe-  
nie bezpośrednio nad brzegiem ka-  
pieli morskich. Pensjonat wraz z po-  
kojem od 32—42 lirów.

Specjalne dziecinne table—d'hote.  
8853-4 Właśc. G. Mullich.

# Jak biedna panienka została milionerką.

(Do ilustracji na stronie 1-szej).

(d) Pewien amerykański fabrykant, bardzo bogaty, w sprawach handlowych przed trzema tygodniami przyjechał do Berlina. Udał się wieczorem na kolację do restauracji, połączonej z Dancingiem, poznał się tam z młodą panienką, Elzą Becker. Po trzydniowym pobycie w Berlinie, w którym to czasie kilkakrotnie pozostawał w towarzystwie panny Elzy, Amerykanin wyjechał w swoich interesach do Lipska.

W dwa dni później panna Elza otrzymała z dyrekcji szpitala w Lipsku telegram, wzywający ją do przybycia tam do chorego Amerykanina. Pokazało się, że on w pościgu zachorował na bicie serca i wprost z dworca został odstawiony do szpitala. Amerykanin Elzę przy swoim łóżku poznał, lecz wiele nie mógł mówić, natomiast ustawicznie

wpatrywał się przez kilka godzin w piękną twarz panienki.

Nazajutrz wczesnym rankiem w pokoju hotelowym Elzy zjawił się notariusz, oświadczając, że Amerykanin w nocy przed śmiercią notarialnie zapisał jej teczke swoją wraz z całą zawartością za to, że na jego wezwanie przyjechała i ostatnie chwile życia uprzyjemniła mu swoją obecnością.

Po otworzeniu zabezpieczonej teczki znaleziono pięć milionów marek niemieckich i w kopercie 15.000 dolarów, wobec czego Elza odrazu została milionerką.

Rycina nasza przedstawia na pierwszym miejscu scenę wpatrywania się chorego w oblicze Elzy, na drugim czynność notariusza przy otwieraniu wręczonej mu opieczętowanej teczki.

# Walne Zgromadzenie Akcyjnarjuszy

FABRYKI PAPIERU S. W. NIEMOJOWSKIEGO.

Dnia 26. marca br. odbyło się Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej S. W. Niemojowski, Fabryka papieru i wyrobów z papieru w Bielsku przy licznej współudziale akcjonariuszy reprezentujących 80% kapitału akcyjnego pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. S. W. Niemojowskiego.

Fabryka ta, wykupiona z rąk niemieckich w roku 1921, rozwija się bardzo pomyślnie. W roku 1922 zwiększono produkcję papieru trzykrotnie i stworzono nowy dział fabrykacji kopert, który również daje bardzo korzystne wyniki. Ogólny wynik przedstawia się następująco:

Wyprodukowano 286 wagonów papieru i 75.000.000 kopert, łącznej wartości Mp. 1.141.386.000. Pomimo wysokich wkładów na ulepszenia techniczne, zakupno nowych maszyn i przebudowę budynków, spółka wypłaca za r. 1922 — 30% dywidendę.

Obecnie z powodu przeprowadzenia dalszych prac inwestycyjnych i dostarczenia kapitału obrotowego, który umożliwi lepszą organizację handlową, a także pozwoli na wykorzystanie zmiennej konjunktury podnieść kapitał akcyjny z Mp. 100.000.000 do Mp. 310.000.000, zastrzegając prawo pierwszeństwa dotychczasowym akcjonariuszom.

W Zgromadzeniu powyższemu wzięli udział między innymi pp.: senator Lewakowski, senator Szarski, dyrektorzy Polskiego Banku Przemysłowego Fillipi, Dr. Merunowicz, Dr. Niemczewski, Dr. Zarzycki, dyrektor Banku Krajowego Dr. Niżyński, oraz wielu przedstawicieli polskiego przemysłu.

częła i zakończyła 10250, nieef. 9500. Tespy od 103000 do 105500. Pezet 10000. Pth z 6000 spadły na 5200 (w Krakowie 4000—5200). Karpalit przejściowo 17500, przy końcu 16000. P. Tow. Budowl. doszły do 18500. Pocisk 1300. Niemojowski 22000 i 23000.

Z akcji bankowych notował P. Bank Kredyt. 2500. Bank Hipot. 3800. Bank Przem. 5300—5500. Za milionówki płacono 1950.

Dolary u nas 42300, w Warszawie 42500—42600, w Krakowie 42600. N. Jork spadł na 42250 (w Warszawie 42500). Medjolan 2150. Berlin 208, potem 205 (w Warszawie 201—205). Londyn z 200000 potaniał na 197500 (w Warszawie 196600—198000). Paryż 2785 (w Warszawie 2840). Wiedeń ustalił się przy 61 (w Warszawie 60, 75—61). Praga z 1265 obniżyła się do 1252½ (w

Warszawie 1252—1280). Korony cz. 1240. Zurych 8000, pod koniec 7925 (w Warszawie 7805—7840). Holandia 17100. Belgia 2400, w Warszawie 2465—2475).

Tendencja w akcjach zwykła, w walutach niżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

Na targu akcji niekontowanych silna wyżka kursów. Jaworzno ef. 202—206000, nieef. 196—202000. Gazy ziemne 225—240000. Gazolina 30—38000. Rurociagi 12—15000. Nitraty 5—6000. Olszusz 23—25000. Chybi 45—47000. Machlajd 16500—17500. Azoty 16—18000. Len 20—23000. Foresta 19—20000. Rucker i Höllinger 11500—15500.

## GIELDA LWOWSKA NIEOFIC.

Przez cały dzień wczorajszy tendencja naogół niżkowa, z wyjątkiem marek niemieckich. Obroty bardzo słabe.

Dolary ameryk. 42200—42300, 1-ki, 2-ki 41700—41800. Dolary kanad. 40700—40800, 1-ki, 2-ki 40200—40300. Marki niem. po 50 tys. 1.85—1.95, po 10 tys. 2.00—2.05, stare po tys. 275—285, setki i drobne 240—260. Leje 185—190, drobne 176—180. Kor. czeskie 1230—1240, drobne 1220—1225. Austr. tys. stare 1400—1450, setki stare 60—70. Ruble 500 3.16—3.30, 100 2.80—3.00, 100 Kacik 16—17. Franki franc. 2700—2720. Funty szterlingi 19600—19800. Franki szw. 7800—8000.

Złoto: 185—195000, 20 fr. 170—175000, 20 mrk. 200000—206000, 10 rubli 228—232000. Dolary 37500—38000.

Srebro: 5 kor. austr. 15800—16000, 1 kor. austr. 30800—31000. Flor. 7850—8000. Ruble 12200—12600. Kopejki 52—55.

## GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT.) Dolary Stan. Zjedn. 42.600, franki franc. 2.825, franki szwajc. 7.830, franki belg. 2.475, funty szterlingi 200.000, marki niem. 2.10, korony austr. 0.61½, korony czeskie 1.270, floreny holenderskie 16.750.

## GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej kursa walut zagranicznych i dewiz kształtowały się przy tendencji niżkowej. Papiery publiczne bez obrotu. W dziale akcji ruch duży i obroty ożywione, przy tendencji słabej.

Warszawa. (PAT.) Dolary Stanów Zjedn. 42.340.

## GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Berlin 0.02.60, Holandia 214.30, N. Jork 547.50, Londyn 25.50, Paryż 36.50, Medjolan 27.22, Praga 16.32, Budapeszt 0.12, Belgrad 5.47½, Sofia 4.15, Warszawa 0.01.50, Wiedeń 0.00.76½, austr. korony stempl. 0.0077. Tajemnica pływającej butelki.

## WIADOMOŚCI GIELDY ZBOŻOWEJ.

We Lwowie d. 11. kwietnia. Na giełdzie skromne obroty w owse doborowym po 145000 loco Uhnów i, w życie po 140000 loco Jezierzany-Pilatowce. Na rynku żywsze obroty w zbożach z natychmiastowym ładowaniem celem wyzyskania bieżących taryf przewozowych, wskutek czego ceny kształtują się silnie wyżkowo.

Popyt za zbożem twardym i owsem dobrej jakości przy niewystarczającej podaży z powodu rozpoczętych robót polnych. — Tendencja silna, usposobienie bardzo ożywione. — Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w piątek, dnia 13. kwietnia 1923 o godz. 11. przedpołudniem.

znakomity Basermann jako papież Aleksander VI. święty w masce, Cezar Borgia znalazł genialnego odtwórcę w Kurcie Veldt. Lukrecję Borgię gra śliczna Liana Haid, pogromczyni lwów Lydia Salmonowa. Znakomity jest paż, którego gra czujący młody chłopak Tytus Kubiński. A cóż powiedzieć o tej prześwietnej, przeznaczonej trójce zbratanych, wśród której króluje niezrównany Paweł Wegener. Każdy ruch, każdy błysk oka — jest nadzwyczajny. Ale i dwaj jego towarzysze przykuwają uwagę swymi maskami. Oswald jako reżyser dokonał cudów — to też każdy obraz to arcydzieło, czy to scena w Watykanie, u stóp papieskiego tronu, czy scena mordu w piwnicy płatnerza.

Losy Lukrecji i jej brata rozstrzygną się w drugiej serii.

Kora.

# „Król Coco” na ulicach Paryża.

ARESztOWANIE POPULARNEGO DOSTAWCY KOKAINY.

ZARABIAŁ DZIENNIE 50 TYSIĘCY FRANKÓW.

Na Montmartrze najpopularniejszą w ostatnich czasach postacią był wspaniały typ bulwarów paryskich, kolos wagi 300 funtów — znany pod imieniem „Grubego Raula”, lub „króla Coco”, co w żargonie paryskim oznacza dostawcę kokainy, dla ogromnych rzesz kokainistów, oddających się dziś namłotnie temu nalogowi.

Raul Dianoux, mężczyzna lat 50, znany ze swej jowialności i wesołości beztróskiej, miał swój fach niezwykle, odpłacający się doskonale. Handlował kokainą, morfiną, opium, dostarczając ich pokryłomu wyznawcom „sztucznego raju”.

Importował te specjały niebezpieczne, ściągane policyjnie i szmuglowane z Niemiec, będąc cichym dyrektorem wielkiej „firmy”, która, acz bez wielkiego sklepu przy pierwszorzędnej ulicy, Niemniej czyniła kokosowe interesy.

„Król Coco” nie był samotny w swej pracy. Wielka armia pośredników, komiwojażerów, szmuglerów współpracowała w tym interesie dostarczając tajną drogą w małych pudełkach tych specjałów, tak namłotnie poszukiwanych przez nalogowców.

„Gruby Raul” miał omdnąć niebezpieczeństwo pościgu policyjnego. Policja paryska ścigała bowiem bez wytchnienia szmuglerów kokainowych, ale Raul kilkakrotnie aresztowany, uścisł zawsze w porę pozbyć się towaru i umiał owrócić na wolność.

I tak doskonale zarabkując w interesie

przynoszącym mu dziennie około 50.000 franków,

„gruby Raul” stał się coraz popularniejszy i bogatszy zarazem.

Ale ostatnio policja, śledząc jedną z

namłotnych kokainistek, artystkę Anne Weksler, zauważyła, że „gruby Raul” siedział w kawiarni przy pl. Blanche i swej klientce wsunął wnet do woreczka małe pudełeczko z narkotykiem.

Aresztowany tym razem bronił się ostro, wykazując swą niewinność. Ale rewizja, przeprowadzona w domu, nie pozostawiała żadnej wątpliwości o „metier” grubego Raula.

# Czytajcie „Szczutka”!

# Dział ekonomiczny.

## WIADOMOŚCI GIELDOWE.

We Lwowie, d. 11. kwietnia. Główny ruch na targu akcji przemysłowych. Początkowo haussa, pod koniec kursa cokolwiek słabsze. Popyt bardzo silny na wszystkie bez wyjątku papiery. Waluty niżkowe nadal, przy obrotach dość słabych.

Chodorowski początkowo awansował na 73.000, potem przy licznych wahanach spadł na 66500 (w Krakowie 71000). Oikosa ustalił się przy 103000. Zieleniowski z 124000 obniżył się na 122000. Rakszawa 53000, nieef. 47000. Browary 140000, przy końcu 141000. Parowozowy osiągnęły kurs 35250. Polska Nafta przejściowo 25000, potem przy kursach bardzo niejednorodnych zakończyła 18000 (w Krakowie 16000—19500). Cmielów (ex) wahał się od 30000—33000. Glob 1500 (w Krakowie 1500). Siersza el. 9000. Gafota rozpo-

pełno kalmowskie dźwiga jego czoło. Piękny jak Apollo — duszę miał potworną. Wyżykiwał wpływ swój na ojca, papieża Aleksandra VI i kierował całą jego polityką rodzinną. Namłotność jego zwróciła się ku siostrze — lecz nigdy nie zdołał skłonić jej ku swym podłym zamiarom. Zazdrośny, działał więc na jej szkodę, usuwając tych, którzy pragnęli zdobyć rękę pięknej księżniczki.

Film ukazuje nam Borgię i Lukrecję w chwili, gdy drugi konkurent, książę Alfons, krewny króla neapolitańskiego, spieszy, by połączyć się dogonnym węzłem z ukochaną. Rychło dowiedział się o tem Cezar przez swych trzech pomocników, zbratanych, którzy ślepo mu ulegli, wykonywują każdy jego plan. Mimo intrygi, córka Alfonsa do papieża i u stóp jego składa swój hołd i swą prośbę. Złe, zazdrośne oczy Cezarego ścigają tę parę, i już plan knują okropny. Wpróż zginie jednak brat, Giovanni, którego meki dojdą do szczytu, gdy ujrzy Noemi, śliczną narzeczoną lwu rzuconą na pożarcie.

Wyobraźnia młodego Borgi doznaje bowiem tylko rozkoszy, gdy może plawić się we krwi, gdy może uśmiercać. Nikt nie ma nań wpływu — nawet Lukrecja, którą Cezary kocha. Może jeden Savonarola! Przed nim drży zbrodniarz książęcy! Savonarola nie ułaski się mówić prawdy o tym potworze i przebiegając kraj — podsycia nienawiść ludu. Nawet bowiem w dobie Renesansu powstać Borgi, jego czyny budziły zgrozę.

Rękami brata rzucił brata rodzzonego w fale Tybru, chwycił niewinne dziewczęta i zamykał dowolnie, by potem wygnać lub zabić.

Wysoki artyzm, z jakim arcydzieło filmowe „Lukrecja Borgia” zostało wykonane przechodzi rzeczycielom wszelkie oczekiwania. Pod reżyserją słynnego Ryszarda Oswalda powstał niby cudem ożywiony obraz zamierzonej epoki. Zwrócić należy przytem uwagę, iż po raz pierwszy może odstępiono od zwykłego systemu powierzenia głównej roli t. zw. gwiazdzie. Wszystkie siły w „Lukrecji Borgi” są gwiazdami. A więc

## NA SREBRNYM EKRANIE.

# Lukrecja Borgia.

KOPERNIK. Serja I. MARYSIENKA.

O temat, do którego sięgali wielcy poeci i ożywiali go swą fantazją, oparty jest najnowszy dramat wyświetlany obecnie. Po bohaterkach z powieści literatury europejskiej przyszła kolej na postać historyczną, słynną Lukrecję Borgię, z której jedni czynią Mesalię, drudzy cnotliwą niewiastę. Opinia włoska posunęła się nawet do tak ohydnych podejrzeń, jak stosunek kazirodczy z bratem i ojcem. Broni cześć pięknej Lukrecji biograf jej Gregorovius, zwalając całą winę na jej pierwszego męża Jana Siorza, który, obrażony, począł niecie rozszewać plotki. Natomiast historia nie myli się co do charakteru jej brata. Cezar Borgia był postrachem współczesnych. Dym zbrodni, truciźną otacza go,

## Wyjaśnienia i porady

w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w A. m. niestracji Lwów, Seceła 4.

## OGŁOSZENIA

## Oddział dla ogłoszeń

otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy. —



## Nauka i wychowanie

**POSZUKUJE** zdolnego profesora do ogólnego wykształcenia. Zgłoszenia pisemne pod „Gwarancją”. „Record”. Sykstuska 8. 2731

## Posady i prace

**OSOBA** inteligentna, representable z dobrem ułożeniem zostanie przyjęta jako ekspedientka do firmy Wroński, Lwów plac Mariacki 10. 2709-2

**ZARAZ** potrzebny praktykant dentystyczny młny, pracowity. Wiadomość Biuro dzienników Buchstaba Legionów 21. 2716

**POWAŻNA** instytucja bankowa poszukuje na korzystnych warunkach zdolnych i we wszystkich działach bankowości dobrze wykwalifikowanych urzędników. Zgłoszenia pod „Bank” do biura St. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska 7. 2719

**POWAŻNA** instytucja konkowa poszukuje na korzystnych warunkach zdolnych i rutynowanych buchalterów, nadających się na wyższe stanowiska w dziale księgowości. Zgłoszenia pod „Buchalteria” do biura St. Sokołowskiego we Lwowie Jagiellońska 7. 2720

**INWALIDA** wojenny inteligentny, bez środków do życia, poszukuje posady magazyniera, nadzorcy lub jakiegokolwiek innej posady. Zgłoszenia do Administracji pod „Praca”. 9080-3

## Kupno, sprzedaż, zamiana

**SKRZYPCE** Stradivarius w zupełnie dobrym stanie. komplet, sprzedam w dobre ręce, ewent. dam i dopłacę za pianino, również fortepian. Listy: Dębski, Lwów, ul. Kleparowska 1. 22. Koszary Baonu Sanitarnego VI. Oglądać między 3—6 popoł. 2715

**ANGIELSKI MOTOCYKL**, trzy biegi, gotów do ruchu, okazymie „Cyclecar”. Jagiellońska 8. 2718

**WILĘ** lub kamienice nowoczesna dobrze położona do 120 milionów kw. Listy z opisem pod „Wolne mieszkania”. Biuro Ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 2721

**SPRZEDAM** zamożnemu Panu 3 strzelby, tenisowe nowe wspaniałe trzewiki, kasety antyczna, srebrny worek damski. Administracja „Kupno”. 2734-2

**FORTEPIAN** „Neuburera” czarny, krótki, krzyżowy, nowszy model, płyta pancerna, sprzedam. Łyczakowska 57. podwórze, I. piętro. 2664-3

**DO SPRZEDANIA**. Gater marki „Top-fau” 110 cm. rozpięcia kompletny. Wiadomość: Zarząd tartaku Stebnik, p. Łysiec. 2685-3

**KUPIĘ** parcelę w okolicy Listopada. Wiadomość w składzie węgla. Wś. niowieckich 9, Winnicki. 2694-2

## Mieszkania, lokale, sklepy

**POSZUKUJE** pokoju umeblowanego możliwie z pościelą. Wroński plac Mariacki 10. 2710-2

**POSZUKUJE** pomieszczenia w śródmieściu, składającego się z trzech pokoi i kuchni z komfortem i urządzeniem lub bez, w zamian udzielię większą bezprocentową pożyczkę. Oferty wnieść do Administracji pod J. L. 8. 2736-3

**POSZUKUJE** natychmiast pokoju umeblowanego za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Wiosna” do Rekord, Sykstuska 1. 8. 2732

**2—3 UBIKACJE** mieszkalne razem poszukuje we Lwowie inż. Bielański, Grunwaldzka 10. do wynajęcia. 2643-3

## Różne

**FUTRA** wszelkiego rodzaju przerabia i reperuje starannie, oszczędnie po umiarkowanych cenach, na żądanie w domu Józef Tomaszewski, kuśnierz, Lwów, Kącik 1. 19 parter na prawo. Wystarczy zawiadomienie kartką korespondencyjną. 2730

**DZIEWCZYŃKA** do darowania dziewięciomiesięczna, dobrze odżywiona. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „G. Porannej” pod Blondynka. 2712

**BIELIZNĘ** męską, damską, pościelową przyjmuje do szycia Szwalnia, Teatyńska 1 A. 2738-3

**MOTOCYKLE**, lekkie automobile, wszelkie przybory i akcesoria poleca „Cyclecar”. Lwów, Jagiellońska 8. 2726-2

**3 MILJONY** ulokuję krótkoterminowo. Zgłoszenia „Przemysłowców”, Administracja. 2728

**TOW. UBEZP. „OMNIUM”**. Reprezentacja we Lwowie pl. Mariacki 8. przyjmuje ubezpieczenia ogniowe, kradzieżowe i transportowe. Zdolni zastępcy-akwizytorowie we wszystkich miastach poszukiwani. 2648-5

**CEMENT** wagomowy, papę, dachówkę, izolację korkową, karbolitem, dźwigary budowlane, żelazo, rury po cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot”. Lwów, Batorego 1. 4. 2511-10

**DOBRA SPOSOBNOSĆ**. „Biuro Zorza” Balonowa 16, w celach matrymonialnych poleca swoje usługi. 2470-3

**REUMATYK** usuwa bole iszazowe, reumatyzmowe, neuralgiczne i nerwowe cierpienia. Informacje bezpłatne, dołączyć znaczek pocztowy pod Balonowa 16. 2680-2

**BIURO POŚREDNICTWA PRACY** Marji Niemczynowskiej, Lwów plac Akademicki 3 dla wszystkich zawodów i sił nauczycielskich poleca Francuskę. 2693-3

## KUPIĘ SŁOMĘ

pszenną, żytnią, jęczmienną i owsianą prasowaną i w okłotach w większej ilości loco wagon. Oferty z podaniem ceny proszę adresować

**WOLAŃSKI**, Gródek Jagielloński. 2737-2

**Absolwentka** szkoły handlowej na praktykę poszukiwana. Stenografia polsko-niemiecka wymagana. Zgłoszenia pod „Drzewno” do Biura dzienn. Scherera, Pasaż Hausmana. 2744-2

## Posadzki kamionkowe

(terakotowe) odznaczono na Wystawach w Paryżu, Brukseli, Petersburgu, Kijowie, Czeskie, Ekaterynosławiu i Rewlu najwyższymi nagrodami, Grand Prix i złotymi medalami poleca z fabryki w Opocznie

Łow. Akc. Zakładów Ceramicznych

**Dziewulski i Lange**

Warszawa, ul. Rysia Nr. 1.

Cenniki i oferty na żądanie. Fabryki egzystują od roku 1897. 8957-1

**DYNAMA i MOTORY** elektryczne, przewodniki etc. najkorzystniej zakupuje się u firmy **HENRYK SONNENSCHNEIN**, Lwów, Sienkiewicza 8. 9087-8

## MOTORY

dynamomaszyny i wszelkie materiały elektrotechniczne hurtownie po cenach fabrycznych poleca

## ELEKTROPOL

Sp. z ogr. odp. Lwów, pl. Bilezowskiego 4. 9082-4

## KUPUJĘ

Złoto

Srebro

Brylanty

Dyamenty

placę honoradalską ceny

**H. Guterman**, Sykstuska 14.

**Napelnisz** i woale załone polica **Topolnicha** Kopernika 1. 2728-3

**WSPANIAŁA REZYDENCJA W BYDGOSZCZY NA SPRZEDAŻ**

Willi 2-piętrowa o 12 pokojach, hall, łazienka, centralne ogrzewanie, własny wodociąg, zupełnie nowa, park przed domem, 12 morgów ogrodu owocowo-warzywnego, około 100 morgów ornej ziemi, masywne budynki gospodarcze i dla służby, kompletny inwentarz żywy i martwy, 7 morgów stawu, mieszkanie zaraz do objęcia. Gazowe oświetlenie. Bliższe informacje: Bronikowski, Kotłataja 1. 8 II. p. od 9 do 1. 2717-2



Przedstawicielstwo Dom Handl.-Komb. „Res”, Sp. z o. por. Lwów, Fredry 7.

## Na kancelarię adwokacką

dwie piękne pokoje z przedpokojem  
w znakomitem miejscu, w pobliżu  
wszystkich sądów, oddam w zamian za  
3 pokoje z kuchnią, łazienką, kłozetem  
w pomieszkaniu, elektryką i gazem. —  
Zgłoszenia do Administracji pod „Kan-  
celarią adwokacką”. 8425

## Gorzelniane aparaty

używane kupuje, oraz dostarcza  
„POLSKA GLEBA”  
2675 Kamieński, Lwów, Plekarska 12.

Wyskoki obuwie własnego wyrobu  
sportowe, ortopedyczne, buty z cholewami  
dla P. T. Oficerów, najnowsze fasony ang.  
9086-12 na r. 1923 — wyonuje  
Pracownia PIOTRA SKOROWSKIEGO  
Lwów, Gródecka 28.

## WALCE

oraz wszelkie maszyny, takżeż sowa-  
carska gaza, gurt, pasy i siatki do-  
starcza natychmiast ze składu firmy  
Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów,  
Brajerowska 11 a. II p. 2302-30

## LEŚNICZY

z dobrem poleceniem poszukiwany.  
Zgłoszenia pod „Dzwiniacz” do  
Biura dzienników Scherera, Pasaż  
Hausmana. 2742-3

## Hurtownia Kapeluszy

**L. SANDLERA**  
2889 wprowadziła od dziś  
sprzedaż detaliczną  
po cenach hurtownych.  
Jagiellońska 20.

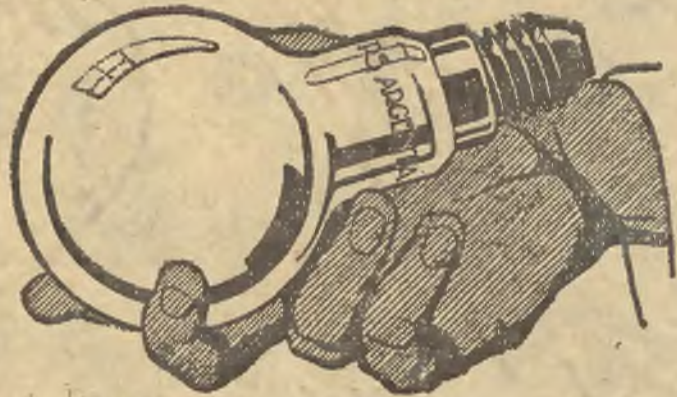
## Nadeszły ze Szwecji

kilkanaście kłaczy I-szej klasy do konc.  
stajni handlowej Plekarska 50. Typ an-  
glo-arabów bardzo pięknych, suchych,  
kościstych, prawidłowo zbudowanych.  
Oryginalne świadectwa pochodzenia.  
2713-2

## Rowery „Puch” i inne przysięgi

do tychże, płaszcze, węże, pompy, syre-  
ny, dzwonki kołowe i t. p. Piłki nożne,  
dressy, oszczepy, tyczki, dyski, buty,  
długa zapasowa poleca hurtownie i de-  
talicznie J. Rosenman, Akademicka 26.  
Zamówienia z prowincji załatwia się od-  
wrotnie. Własny warsztat reparacyjny.  
8919-15

## NAJNOWSZE ŚWIATŁO! MLECZNE SZKŁO OCHRONIA OCZY.



## PHILIPS ARGENTA SPRZEDAŻ WSZĘDZIE.

9088

## POWSZECHNY BANK KREDYTOWY

### Spółka Akcyjna.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Powszechnego Banku Kredyto-  
wego S. A. we Lwowie uchwaliło dnia 12. grudnia 1922

### podwyższenie kapitału akcyjnego

z Mp. 200,000.080 o Mp. 300,000.120 na Mp. 500,000.200, która to uciw-  
ła zatwierdzona została postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Prze-  
mysłu i Handlu z dnia 10. lutego 1923 r. („Monitor Polski” z dnia 21.  
lutego 1923 r. Nr. 48).

Na tej podstawie i z powołaniem się na obwieszczenie swoje z mar-  
ca br. w przedmiocie zamiany dotychczasowych akcji I. do V. emisji po  
Mp. 140 im. wart. przez złożenie dwóch akcji w jedną akcję im. wart.  
Mp. 280 — przystępuje Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie  
do przeprowadzenia tej podwyżki, a gdy objęcie większości akcji no-  
wej VI. emisji zostało już zapewnione, rozpisuje niniejszem na pozostałą  
ilość

### Subskrypcję

na następujących warunkach, ustalonych przez Radę Zawiadowczą na  
posiedzeniu dnia 12. marca 1923 r.

1) Dotychczasowym Akcjonariuszom przyznaje się prawo poboru  
nowych akcji w stosunku 2 (dwu) akcji nowej VI. emisji o im. wart.  
Mp. 280 za każde 3 (trzy) złożone sztuki poprzednich emisji, im. wart.  
Mp. 280.

2) Akcjonariusze chcący wykonać prawo poboru, winni w terminie  
do dnia 20. kwietnia br. włącznie przedłożyć w jednym z niżej poda-  
nych miejsc subskrypcyjnych oryginalne akcje I. do IV. emisji, opiewa-  
jące wskutek wyżej wspomnianego złożenia na Mp. 280 im. wart., bez  
arkuszy kuponowych w celu zaznaczenia na nich wykonania poboru.  
Posiadacze akcji V. emisji, będących w tym konfekcji, a jeszcze nie wy-  
danych, winni zgłosić swe prawo poboru w tym samym terminie,  
w tem miejscu subskrypcyjnym, w którym za te akcje są uznani.

3) Zgłoszenia na nowe akcje poza prawem poboru winne być  
uskutecznione w jednym z niżej podanych miejsc subskrypcyjnych w ter-  
minie do dnia 5. maja br. włącznie.

4) Kurs emisyjny nowych akcji, przeznaczonych do rozdziału mię-  
dzy dotychczasowych akcjonariuszy na zasadzie prawa poboru wynosi  
Mp. 600 za sztukę, zgłoszonych zaś poza prawem poboru Mp. 900 za  
szukę im. wart. Mp. 280.

5) Cena kupna złożona ma być w całości przy zgłoszeniu w gotów-  
ce z doliczeniem 5% odsetek od tej ceny od dnia 1. stycznia 1923 r. do  
dnia wpłaty, oraz kosztów konfekcji po Mp. 100 od każdej akcji im. wart.  
Mp. 280 — jakoteż podatku giełdowego.

6) Rozdziału nowych akcji poza prawem poboru dokona Dyrekcja  
Banku Kredytowego S. A. wedle swego swobodnego uznania po zam-  
knięciu subskrypcji. Subskrybentom, których zgłoszenia dokonane poza  
prawem poboru, nie zostaną uwzględnione, zwróci się wpłaconą kwotę  
wraz z 5% odsetkami od dnia wpłaty.

7) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku od dnia 1. stycznia  
1923 r. i od tego dnia zrównane będą z akcjami poprzednich emisji.

Zgłoszenia przyjmują: Powszechny Bank Kredytowy S. A. we  
Lwowie i jego Oddziały w Borysławiu, Drohobyczu i Krakowie, dalej  
Bank Zachodni i Warszawski Bank Zjednoczony w Warszawie, wre-  
szcie Banque des Pays de l'Europe Centrale w Paryżu i Wiedniu.

Lwów, dnia 12. marca 1923,

2332

## POLSKIE TOWARZYSTWO BUDOWLANE

Spółka Akcyjna we Lwowie.

### Zaproszenie do subskrypcji.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 12. października  
1922, zatwierdzonej postanowieniem PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz  
Skarbu z dnia 3. marca 1923 ogłoszoną w numerze 71 „Monitora Polskiego”  
z dnia 27. marca 1923 przystępuje Rada Nadzorcza do podwyższenia kapitału  
akcyjnego Spółki o Mkp. 50,000.000, czyli do Mkp. 100,000.000 drogą III emi-  
sji 100,000 sztuk akcji nowych na okaziciela opiewających, gotówką pełnowpła-  
conych, nominalnej wartości Mkp. 500, każda na następujących warunkach:

1. Dotychczasowym akcjonariuszom przyznaje się prawo pierwszeń-  
stwa do nabycia nowych akcji w stosunku jednej nowej akcji III. emisji na jedną  
starą akcję I. i II. emisji po kursie 1000 Mkp. za akcję nominalnej wartości 500  
Mkp. z dopłatą 200 Mkp. na koszt konfekcji, podatek „giełdowy”, stempel emi-  
syjny i t. d.

2. Przy wykonywaniu prawa poboru należy przedłożyć dawne akcje ce-  
lem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.

3. Cenę kupna z doliczeniem 6% odsetek za czas od 1. stycznia 1923  
do dnia wpłaty należy uiścić razem z zgłoszeniem.

4. Termin subskrypcji upływa z dniem 7. maja 1923 i zgłoszenia dokona-  
ne po upływie powyższego terminu uwzględnione nie będą.

5. Nowe akcje będą zrównane pod względem praw przysługujących akcjo-  
nariuszom z akcjami poprzednich emisji i uczestniczyć będą w dywidendzie od  
1. stycznia 1923 r.

6. Repartycji akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu posła-  
dania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Nadzorcza według  
swego uznania i określi ich kurs emisyjny.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

Polski Bank Krajowy  
Polski Bank Przemysłowy  
Akcyjny Bank Hipoteczny  
Bank Małopolski  
Ziemski Bank Kredytowy  
Warszawski Bank Dyskontowy

i to zarówno Zakłady Główne, jak i Oddziały i Filje tych banków we Lwowie,  
Warszawie i Krakowie.

2725

Należność pocztową opłacono ryczałem — Prenumerata miesięczna 13.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 15.000 Mk. — Za granicą 16.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiebusiewicz, we Lwowie.

Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI